

Romuald GRZYBOWSKI

**Pomiędzy konfliktem a współdziałaniem.
O trudnych relacjach rodziny i szkoły w latach
PRL-u i ich odzwierciedleniu w postawach
i przekonaniach młodzieży polskiej z dekady lat 80.
XX wieku**

Słowa kluczowe: szkoła, rodzina, socjalizacja, wychowanie, władze komunistyczne, Polska Ludowa.

Nie od dziś wiadomo, że zagadnienie współpracy rodziców i nauczycieli (rodziny i szkoły) ma zasadnicze znaczenie dla procesu socjalizacji dzieci i młodzieży. Harmonijne współdziałanie rodziców i nauczycieli stwarza optymalne warunki do tego, by sytuacja wychowawcza uczniów sprzyjała ich niezaburzonemu rozwojowi. Należy dodać, że pod pojęciem sytuacji wychowawczej należy widzieć „układy rzeczy, ludzi oraz zadań związanych jednością miejsca i czasu, organizowane w celu zrealizowania założonego projektu osobowości wychowanka przez wychowawcę – reżysera tych sytuacji”¹. W prawidłowo zorganizowanym procesie socjalizacji dzieci i młodzieży sytuacje wychowawcze aranżowane przez nauczycieli, a także sytuacje będące częścią bytności ucznia w „teatrze życia szkolnego” oraz sytuacje aranżowane przez rodziców (w tym sytuacje tworzące się w codziennym rytmie życia rodziny) powiązane – jak chce Antonina Gurycka – jednością czasu, powinny zmierzać ku wspólnym celom wychowania, wywiedzionym z akceptowanego przez społeczeństwo i państwo ideału wychowania. Badania nad funkcjonowaniem rodziny i szkoły oraz innych instytucji powołanych do oddziaływania na dzieci i młodzież w Polsce po 1945 roku ujawniają, że tak jednak nie było.

¹ A. Gurycka, *Struktura i dynamika procesu wychowania*, Warszawa 1979, s. 192.

Pedagodzy i psychologowie, odnosząc się do przebiegu socjalizacji młodego pokolenia, potwierdzają, że jednym z najważniejszych warunków skuteczności wychowania jest integracja wpływów wychowawczych rodziny i szkoły². Innymi słowy, proces wychowania realizowany na terenie szkoły i wychowanie rodzinne, urzeczywistniane poprzez kolejne sytuacje wychowawcze, winny wspierać się wzajemnie i prowadzić wychowanka (ucznia – dziecko) ku wspólnie aprobowanym celom i wartościom. Skuteczne wychowanie wymaga bowiem – jak podkreśla A. Gurycka – „zestrojenia wysiłków wszystkich sił społecznych na rzecz kształcenia ludzi zintegrowanych, nie rozdartych między różne cele, wartości i idee”³.

Spełnienie tego warunku w rzeczywistości społeczno-politycznej PRL było jednak trudne, a w niektórych dekadach nawet niemożliwe. Na przeszkodzie oczekiwanego zestrojenia wysiłków wszystkich sił społecznych na rzecz kształtowania ludzi „zintegrowanych” stało wiele przyczyn natury politycznej i ideologicznej, które sprawiły, że socjalizacja młodego pokolenia Polaków z lat PRL-u przebiegała w warunkach ostrego konfliktu i braku równowagi społecznej⁴. Mam tu na myśli przede wszystkim konflikt pomiędzy państwem komunistycznym, uosabianym przez rządzącą krajem PZPR, a demokratyczną opozycją polityczną. Był on dostrzegalny zwłaszcza w pierwszych latach po II wojnie światowej oraz od połowy lat 70. XX wieku. Od pierwszych chwil po przejęciu władzy w Polsce przez komunistów aż do upadku PRL-u trwał też konflikt pomiędzy nimi a Kościołem katolickim⁵.

Dla podjętych rozważań istotne znaczenie ma to, iż komunistyczne państwo z całą bezwzględnością zagarnęło i podporządkowało sobie szkołę (szerzej zaś – cały system edukacji oraz opieki nad dzieckiem), natomiast Kościół katolicki zespolił się z instytucją rodziny. W następstwie tego dwie największe instytucje socjalizacyjno-edukacyjne znalazły się w latach PRL po przeciwnych stronach barykady. Oznaczało to, że nauczyciele – nie z własnej woli, a z reguły wbrew sobie – stanęli przeciwko rodzicom swoich uczniów⁶. Mieliśmy tu zatem do

² Tamże, s. 265.

³ Tamże, s. 269.

⁴ R. Grzybowski, *Socjalizacja w cieniu konfliktu. Sytuacja wychowawcza dzieci i młodzieży w latach rządów Władysława Gomułki (1956–1970)*, „Przegląd Pedagogiczny” 2012, nr 1, s. 105–126.

⁵ Por.: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, passim; S. Markiewicz, *Państwo i Kościół w Polsce Ludowej*, Warszawa 1981, passim; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, passim. Por. także: R. Grzybowski, *Elementy taktyki władz komunistycznych w walce z Kościołem o odzyskanie szkoły z przełomu lat 50. i 60. XX wieku*, [w:] *Szkoła polska od średniowiecza do XX wieku. Między tradycją a innowacją*, red. I. Szybiak, A. Fijałkowski i J. Kamińska, przy współpracy K. Buczek, Warszawa 2010, s. 426–440.

⁶ R. Grzybowski, *Ku szkole ateizującej. Duchowieństwo, nauczyciele, uczniowie i rodzice wobec działań władz komunistycznych z lat 1958–1961 zmierzających do pełnej laicyzacji szkoły pol-*

czynienia z konfliktem systemowym, wygenerowanym przez władze komunistyczne, które narzuciły społeczeństwu własne, wywiedzione z ideologii komunistycznej, założenia i cele programowe szkoły polskiej, w tym cele wychowania i kształcenia. W relacjach osobowych pojedynczych nauczycieli i rodziców odnaleźć można było wiele elementów współpracy, wzajemnej życzliwości i szacunku.

Chcąc przybliżyć sytuację szkoły socjalistycznej w Polsce po 1945 roku, warto przypomnieć, że szkoła tradycyjnie sytuuje się w strukturze instytucji zakładanych i utrzymywanych przez społeczeństwo. To zaś definiowane jest jako zbiorowość ludzkie składające się z wielu mniejszych grup i odróżniające się od innych podobnych zbiorowości swoistymi cechami. Społeczeństwo, chcąc sprawnie funkcjonować, wytwarza różnorodne instytucje polityczne, ekonomiczne, religijne, towarzyskie, kulturalne, edukacyjne i inne. Codzienne życie społeczeństwa regulują określone zasady moralne i wartości, obyczaje i wzory postępowania⁷. Jak zauważa prof. Jan Szczepański, społeczeństwo realizuje dwie podstawowe funkcje, a mianowicie dąży do utrzymania ciągłości swego istnienia poprzez zachowanie własnej tożsamości oraz rozwija się, starając się nadążać za procesem przemian cywilizacyjnych innych społeczeństw. W realizacji obu funkcji zasadniczą rolę odgrywa szkoła, która wprowadza wychowanków w świat wartości i norm ważnych dla społeczeństwa (decydujących o zachowaniu jego tożsamości), a równocześnie dąży do przekazania im wiedzy i metod działania służących rozwojowi.

Relacje szkoła–społeczeństwo ulegają jednak co pewien czas zaburzeniu. Jednym z takich momentów jest sytuacja, w której państwo, będące organizacją władzy i jej instytucji⁸, przejmuje kontrolę nad społeczeństwem i narzuca mu własny, niejednokrotnie obcy, kanon norm, wartości i ideałów. Chcąc je urzeczywistnić, państwo, niekiedy wbrew woli społeczeństwa, „sięga” po szkołę. Szkoła bowiem realizuje określony ideał wychowawczy, stanowiący dla wychowanków punkt orientacyjny. Szkoła stwarza jej dysponentowi nadzieję na wytworzenie w wychowankach w całym kraju niektórych cech wspólnych i podobnych, umożliwiających w miarę bezkolizyjne funkcjonowanie państwa, gospodarki i kultury⁹. W ten sposób szkoła przyczynia się do utrzymania tożsamości i ciągłości istniejącego porządku społecznego, politycznego, religijnego oraz

skiej, [w:] *Edukacja w warunkach zniewolenia i autonomii (1945–2009)*, red. E. Gorloff, R. Grzybowski, A. Kołakowski, Kraków 2010, s. 79–93.

⁷ J. Szczepański, *Szkoła w społeczeństwie*, [w:] *Sztuka nauczania. Szkoła*, red. K. Konarzewski, Warszawa 1992, s. 53–54.

⁸ Państwo jest definiowane jako suwerenna instytucja polityczna, kontrolująca obszar danego kraju, obejmująca swoim działaniem wszystkich członków społeczeństwa lub społeczeństw, którzy zamieszkują jego terytorium, wyposażona w prawo stosowania przymusu wobec jednostek i grup społecznych nieprzestrzegających obowiązującego prawa. Por. K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1998, s. 150.

⁹ J. Szczepański, dz. cyt., s. 57.

ideologicznego. Zatem decydujące znaczenie dla samej szkoły i jej wychowanków ma kwestia, kto sprawuje kontrolę nad szkołą, a przede wszystkim to, jakie wartości i normy lansuje i utrwała w swych wychowankach szkoła.

Przedstawione założenia dotyczące szkoły tracą aktualność w systemach totalitarnych i autorytarnych. Zastrzeżenie to w pełni odnosi się do PRL-u. Należy przypomnieć, że komuniści zgromadzeni w Polskiej Partii Robotniczej (PPR), już w pierwszych miesiącach po zakończeniu II wojny światowej zwrócili uwagę na szkołę. W świetle doświadczeń ZSRR szkoła jawiła się im się bowiem jako instytucja, dzięki której niewielkim nakładem środków uzyskają trwały wpływ na postawy i przekonania młodego pokolenia Polaków, w tym na ich postawy światopoglądowe i stosunek do Kościoła katolickiego. Tym sposobem komuniści, przejmujący władzę w Polsce z rąk Armii Czerwonej, zamierzali zagwarantować sobie bezpośredni wpływ na przebieg procesu budowy socjalistycznego społeczeństwa polskiego¹⁰. Zdaniem prof. J. Szczepańskiego, politycy z kręgów PZPR byli przeświadczeni, że od podporządkowanych państwu komunistycznemu instytucji będzie zależał kierunek, tempo i zakres przebudowy świadomości Polaków. Stali też na stanowisku, że rewolucja oświatowa w Polsce ma priorytetowe znaczenia dla procesu dochodzenia „proletariatu do swego upodmiotowienia, którego wyrazem jest odebranie klasom posiadającym władzy nad narodem i stworzenie państwa dyktatury proletariatu”¹¹.

Tradycyjne funkcje szkoły władze komunistyczne łączyły z projektowanym i wdrażanym – począwszy od 1945 roku – socjalistycznym modelem oświaty. Realizacja jego założeń była wyraźnie wpisana w nurt walki klasowej, toczącej się pomiędzy siłami „starego” i „nowego” porządku społecznego. Oba obozy – jak zauważa Antoni Gładysz – były w pełni świadome znaczenia szkoły i domu – jako podstawowych punktów swego oparcia¹².

„Stary” porządek, znajdujący odzwierciedlenie w kulturze narodowej Polski, ukształtowanej na przestrzeni wieków, wzmacniany był realizowanym w okresie Drugiej Rzeczypospolitej procesem „uodparniania społeczeństwa polskiego na wpływy propagandy komunistycznej, łączącym się silnie z wpływami Kościoła katolickiego oraz ziemiaństwa i bogatego mieszczaństwa”¹³. Na rzecz tego obozu przemawiały też: znaczna skala zjawiska analfabetyzmu, zwłaszcza wśród mieszkańców wsi na Kresach wschodnich oraz słabości nielicznej klasy robotniczej.

Przedstawiciele „nowego” porządku społecznego w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej czerpali swą siłę głównie z poparcia Stalina i zwycięskiej Armii Czerwonej. Okazało się ono na tyle silne, że komuniści w krótkim czasie zapewnili sobie pełnię władzy w kraju. Pewne opóźnienie

¹⁰ J. Szczepański, *Przedmowa*, [w:] A. Gładysz, *Oświata – kultura – nauka w latach 1947–1959. Węzłowe problemy polityczne*, Warszawa – Kraków 1981, s. VI.

¹¹ A. Gładysz, dz. cyt., s. 3.

¹² Tamże, s. 21.

¹³ Tamże.

w tym procesie, dostrzegalne w latach 1945–1947, było konsekwencją kompromisu, jaki – zgodnie z zaleceniem Stalina – Polska Partia Robotnicza (PPR) zawarła z opozycyjnym Polskim Stronnictwem Ludowym (PSL-em). Z tą też partią, ze względów taktycznych, w czerwcu 1945 roku komuniści utworzyli Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Stan ten trwał do początków 1947 roku, kiedy to komuniści, fałszując wyniki wyborów przeprowadzonych w dniu 19 stycznia tegoż roku¹⁴, przejęli pełnię władzy w kraju.

Wspomniane wybory, które kardynał August Hlond określił jako „akt wielkiego terroru, oszukaństwa i kłamstwa”¹⁵, stały się ważną cezurą w dziejach Polski powojennej. Zapoczątkowały one bowiem etap ofensywy ideologicznej i politycznej komunistów we wszystkich zakresach życia społecznego, w tym sferze edukacji, opieki, nauki i wychowania. Jednym z elementów wspomnianej ofensywy był konflikt na linii państwo komunistyczne – Kościół katolicki, mocno angażujący obywateli, którzy z reguły identyfikowali się Kościołem. W ten sposób konfrontacja władz komunistycznych z Kościołem stała się także konfrontacją z rodziną. Warto podkreślić, że pretekstem dla władz, które zainicjowały ciąg działań antykościelnych, stała się „Odezwa” biskupów z 8 września 1947 roku¹⁶. Poza innymi zastrzeżeniami biskupi zwracali m.in. uwagę na niedopuszczalne ich zdaniem próby ateistycznego wychowania sierot wojennych w utworzonych przez państwo domach dziecka, w których wykluczono nauczanie religii, modlitwę i udział we mszy świętej¹⁷. Odpowiedzią władz komunistycznych na „Odezwę” stał się frontalny atak na biskupów i duchowieństwo poprzez rządowy system oddziaływania propagandowego na społeczeństwo¹⁸.

Nowa sytuacja społeczno-polityczna w Polsce po 1945 roku, w tym zwłaszcza program przebudowy społeczeństwa polskiego, zapowiadany i urzeczywistniany przez komunistów, zmieniła położenie rodziny polskiej. Władze komunistyczne bowiem, kontynuując doświadczenia ZSRR, zdefiniowały na nowo istotę rodziny i jej funkcję wychowawczą. Sedno wspomnianego zabiegu dość dobrze oddaje poniższe stwierdzenie przedstawicieli najwyższych władz partyjnych: „Dom winien szkole pomagać, współdziałając z nią w jej poczynaniach

¹⁴ Z. Pawłowicz, *Kościół i państwo w PRL 1944–1989*, Gdańsk 2004, s. 75.

¹⁵ Tamże, s. 76.

¹⁶ Biskupi zaprotestowali m.in. przeciwko „wzrastającej zuchwałości bluźnierców, którzy w sposób coraz natarczywszy czynią przedmiotem zabawy, igraszki, to wszystko, co dla nas drogie, co łączy się ze świętym Imieniem Boga, Chrystusa Pana, Matki Najczystszej, Kościoła świętego. Obrzędy religijne, zwyczaje i obyczaje chrześcijańskie są wyśmiewane w czołowych czasopismach. Por. *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1944–2000*, cz. I, Michalineum 2003, s. 33–38. Omawiam za: Z. Pawłowicz, dz. cyt., s. 76–77.

¹⁷ Tamże, s. 77.

¹⁸ Odtąd każde wystąpienie Episkopatu w obronie narodu i Kościoła było traktowane jako dowód wrogości Kościoła wobec ludowego państwa i jego władz. Biskupom i księżom zarzucano współpracę z okupantem hitlerowskim, popieranie zbrojnego podziemia antykomunistycznego, a także nadużycia seksualne. Zintensyfikowano aresztowania wśród księży. Zakazano działalności w szkołach Krucjaty Eucharystycznej i Sodalicji Mariańskiej. Por. Z. Pawłowicz, dz. cyt., s. 77.

wychowawczych, kształtując umysły i charaktery młodzieży w duchu zbieżnym z ideałem wychowawczym socjalistycznej szkoły¹⁹.

Chcąc zrozumieć podejście władz komunistycznych do rodziny, należy przypomnieć, że totalitarne państwo, jakim była Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL), dążyło do podporządkowania sobie wszystkich instytucji społecznych²⁰. W procesie tym nie mogło zabraknąć rodziny, która z racji swych funkcji i szczególnego rodzaju więzi łączących jej członków postrzegana była przez komunistów jako enklawa prywatności, a tym samym jako rzeczywiste zagrożenie dla autorytarnej władzy państwowej²¹.

Rodzina w kształtującym się w Polsce po 1945 roku totalitarnym systemie społeczno-politycznym miała zająć inne niż dotąd miejsce. Zmiana usytuowania rodziny w strukturze społecznej odzwierciedlała dążenie władz komunistycznych do ograniczenia jej prerogatyw, zwłaszcza w obszarze funkcji wychowawczej. Autorytarne państwo pragnęło bowiem stać się „rodzicami ideologicznymi dziecka”²² oraz pełnić rolę pośrednika pomiędzy rodzicami a dziećmi, stając się w ten sposób przymusowym partnerem w relacjach, które odtąd rodzice i dzieci miały nawiązywać za jego pośrednictwem²³. W procesie tym znaczącą rolę odgrywały instytucje oświatowe, które zamiast wspomagać rodzinę w procesie wychowania dziecka, stały się narzędziami w ręku państwa, służącymi do realizacji jego strategicznych celów ideologicznych. Przykładem może tu być szkoła, która realizując „bezpłatne” i obowiązkowe nauczanie, wychowywała w duchu wartości i ideałów uznawanych przez totalitarne państwo, nie zaś przez rodzinę.

Stanowisko komunistów wobec rodziny korzeniami sięgało *Manifestu komunistycznego* Karola Marksa i Fryderyka Engelsa²⁴. Wśród wielu zawartych w nim haseł, zapowiadających radykalne zmiany w organizacji życia społecznego, znalazły się także postulaty zmierzające do likwidacji rodziny²⁵. Kolejnym posunięciem, postulowanym przez Marksa i Engelsa, była likwidacja wychowania domowego i poddanie procesu wychowania dziecka kontroli społecznej. Wychowanie dzieci miało zostać wyrwane spod wpływu klasy panującej i poddane urabiającej presji instytucji wychowawczych, ściśle podporządkowanych komunistycznemu państwu²⁶.

¹⁹ *O reformie szkolnictwa podstawowego o średniego. Referat Biura Politycznego na VII Plenum KC PZPR*, „Nowe Drogi” 1961, nr 2 (141), s. 33–34.

²⁰ R. Becker, *Totalitaryzm w Polsce lat 1948–1956*, „Czasy Nowożytne” 1994, t. 6, s. 7–8.

²¹ Por. H. Szabała, *Problem dziecka i kobiety w państwie totalitarnym*, „Miscellanea. Anthropologica et Sociologica” 1997, nr 5, s. 148.

²² H. Szabała, dz. cyt., s. 151.

²³ L. Nowak, *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 3: *Dynamika władzy*, Poznań 1991, s. 61.

²⁴ Jego pierwsze wydanie ukazało się w Londynie w 1848 roku.

²⁵ Szerzej wątek ten omawiam w artykule *U podstaw kształtowania się totalitarnego systemu wychowania i opieki nad dzieckiem i rodziną w Polsce w latach 1945–1956*, „Studia i Badania Naukowe. Pedagogika” 2008, R. II, nr 2: *Dzieci, młodzież, dorośli w systemie edukacji*, red. J. Żerko, Gdańsk 2008, s. 233–253.

²⁶ Tamże, s. 165.

Wzorem dla proponowanych przez twórców teorii komunistycznej rozwiązań odnoszących się do rodziny były m.in. projekty oświatowo-wychowawcze powstałe w okresie rewolucji francuskiej (1789–1794)²⁷. Wskazać tu należy przede wszystkim na charakteryzującą się największym radykalizmem pedagogicznym i politycznym propozycję Ludwika Michała Lepeletiera²⁸. Jej autor jako główną instytucję wychowawczą przewidywał „domy wychowania narodowego”, przeznaczone dla wszystkich dzieci (chłopców w wieku od piątego do dwunastego, dziewcząt od piątego do jedenastego roku życia), „bez żadnej różnicy i bez żadnego wyjątku”²⁹. Domy te miały kształtować swych wychowanków na „silnych, kochających pracę, zdyscyplinowanych, uczciwych [...] republikańców – demokratów”³⁰. Dzieci planowano wychowywać w całkowitej izolacji od społeczeństwa, a zwłaszcza od wyznającej tradycyjne wartości i przekonania moralne, religijne i społeczne rodziny. Lepeletier postulował także oddzielenie dzieci od religii, zalecając pełną laicyzację wychowania dzieci i młodzieży³¹. W zamian byłyby one poddane jednolitemu oddziaływaniu nauczycieli, aby – po osiągnięciu pełnoletniości – w krótkim czasie doprowadziły do utrwalenia w społeczeństwie idei rewolucyjnych³².

Idee Lepeletiera odżyły w okresie działalności Komuny Paryskiej (1871). Podjęli ją przedstawiciele stowarzyszenia Nowe Wychowanie – organizacji nauczycieli, rodziców i wychowawców³³. W memoriale złożonym członkom Komuny Paryskiej (w kwietniu 1871 roku) członkowie Nowego Wychowania, powołując się na hasło wolności sumienia i sprawiedliwości społecznej, domagali się natychmiastowego zniesienia nauczania religii i dogmatów we wszystkich szkołach i instytucjach utrzymywanych z podatków państwowych. Postulowali też usunięcie przedmiotów kultu ze wspomnianych instytucji i placówek oraz wyeliminowanie praktyki wspólnych modlitw. Treści religijne miały być wyru-

²⁷ Por. J.A. Condorcet, *Projekt organizacji wychowania publicznego*, oprac. B. Suchodolski, Warszawa 1948; S. Rudniański, *Idee społeczno-pedagogiczne encyklopedystów oraz wybitnych działaczy Wielkiej Rewolucji Francuskiej*, [w:] *Idea wychowania społecznego w dziejach myśli pedagogicznej*, Warszawa 1949.

²⁸ S. Wołoszyn, *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964, s. 243.

²⁹ Por. *Historia wychowania*, t. 1, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 725–735; S. Litak, *Historia wychowania. Do Wielkiej Rewolucji Francuskiej*, Kraków 2004, s. 225–226.

³⁰ S. Wołoszyn, dz. cyt., s. 244.

³¹ Autor omawianego projektu zakładał bowiem, że na lekcje religii do kościoła dziecko mogłoby uczęszczać jedynie na wyraźne życzenie rodziców. Por.: *Historia wychowania...*, t. 1, s. 733.

³² W tym celu wychowaniu we wspomnianych domach nadano charakter praktyczny. W określonych godzinach dzieci i młodzież miały być angażowane do pracy przy uprawie roli, w warsztatach oraz wszelkich robotach publicznych. Ponadto dzieci miały obsługiwać się same – zadanie rodziców sprowadzało się jedynie do pomocy w zarządzaniu domami wychowania narodowego.

³³ Organizacja ta została utworzona 18 marca 1871 roku. Por. *Komuna Paryska i jej dążenia oświatowe*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, wybór i oprac. S. Wołoszyn, t. 2, Warszawa 1965, s. 215.

gowane ze wszystkich egzaminów publicznych, a pierwiastki religijne usunięte z nauki moralnej. Uzasadnieniem tak radykalnej laicyzacji wychowania była dość specyficznym pojmowana „dążność do takiego nauczania i wychowania, które by nie obrażało czyichkolwiek uczuć”³⁴.

Najwcześniej postulaty stowarzyszenia Nowe Wychowanie wdrożono w życie w bolszewickiej Rosji. Dekret Rady Komisarzy Ludowych RFSRR z dnia 21 stycznia 1918 roku *O oddzieleniu kościoła od państwa i szkoły od kościoła* stwierdzał m.in.: „Kościół zostaje oddzielony od państwa” (pkt. 1) oraz: „Oddziela się szkołę od kościoła”³⁵. W ślad za tym wprowadzono na terenie Rosji zakaz nauczania „zasad religijnych” w szkołach państwowych, społecznych, a także w szkołach prywatnych, prowadzących nauczanie przedmiotów ogólnokształcących. Równolegle władze Rosji sowieckiej zapoczątkowały walkę z „rodziną burżuazyjną”. Stała się ona dla komunistów zasadniczym celem ataków. Taktyka walki z nią, podobnie jak w przypadku szkoły, zakładała dwa rodzaje działań: posunięcia ustawodawcze i szturm ideologiczny³⁶.

Wszakże bezpośrednio po zwycięskiej rewolucji stanowisko kierownictwa bolszewickiej Rosji wobec rodziny nie było do końca przemyślane i jednolite. Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy były poglądy Nikołaja Bucharina i Jewgienija Prieobrażeńskiego, wyartykułowane w 1919 roku w pracy *ABC komunizmu* – podręczniku uznawanym przez samego Lenina za „biblię komunizmu”³⁷. Wieszcząc nadejście nowej cywilizacji, wspomniani autorzy przewidywali całkowite wyeliminowanie wychowawczego wpływu rodziny na dziecko. Miało być ono traktowane jako własność społeczeństwa i objęte (projektowanym już przez Marksa i Engelsa) wychowaniem społecznym. Jego urzeczywistnieniem miała być jednolita dla wszystkich edukacja. Samą rodzinę zaś bolszewicy znacznie osłabili. Przyczyniło się do tego ustawodawstwo rodzinne z lat 1918–1926, w którym m.in. zrównane zostały małżeństwa i wolne związki. Ponadto daleko idącemu uproszczeniu uległa procedura rozwodowa, którą można było przeprowadzić za pośrednictwem poczty³⁸.

Niekorzystna – z punktu widzenia rodziny – sytuacja zaistniała również w Polsce po 1945 roku. Rządzona krajem PPR w ciągu dwóch lat, uciekając się do terroru i fałszowania wyników wyborów parlamentarnych, przechwyciła pełnię władzy w kraju. Oznaczało to przejście przez komunistów kontroli nad życiem politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym społeczeństwa polskiego. Już w połowie 1944 roku, kiedy jeszcze trwały działania wojenne na wszystkich frontach II wojny światowej, kierownictwo PPR zapewniło sobie bezpośredni wpływ na odbudowujące się szkolnictwo polskie.

³⁴ Tamże, s. 216.

³⁵ *Dokumenty WKP (b) i rządu radzieckiego o szkole*. Omawiam za: *Źródła...*, t. 3, s. 545–546.

³⁶ M. Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Paryż 1988, s. 167.

³⁷ K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006, s. 233.

³⁸ Tamże. Por. także: A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności*, Warszawa 1996, s. 359.

Podporządkowanie szkoły przez komunistów w sposób zasadniczy wpłynęło na kształt relacji zatrudnionych w nich nauczycieli i rodziców uczących się w niej dzieci i młodzieży. Szkoła PRL-owska bowiem, zatraciwszy swój charakter społeczny³⁹, stała się instytucją realizującą strategiczne cele ideologiczne i polityczne władz komunistycznych. Uczyniły one szkołę najważniejszą instytucją odpowiedzialną za wychowanie młodego pokolenia Polaków w duchu ideałów wywiedzionych z ideologii marksistowskiej. Potwierdzeniem tego może być stanowisko Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (BP KC PZPR), wyrażone w przededniu podjęcia przez Sejm PRL decyzji o reformie oświaty, zgodnie z którym „główna troska i odpowiedzialność za wyniki przygotowania dojrzewającego pokolenia do życia i do uczestnictwa w budownictwie socjalistycznym spoczywa na szkole”⁴⁰.

To zaufanie władz komunistycznych do szkoły było pochodną wcześniejszego narzucenia jej starannie przemyślanych programów nauczania i wychowania, opartych na światopoglądowej i metodologicznej podstawie marksizmu-leninizmu⁴¹. Kluczem doboru treści kształcenia, wpisanych do programów nauczania, stały się ponadto narzucone autorom prac programowych następujące założenia: traktowanie ZSRR jako naturalnego sojusznika Polski, a imperializmu światowego jako jej naturalnego przeciwnika, wroga pokoju, postępu i suwerenności narodów; oczyszczanie materiału nauczania z „elementów nacjonalistycznych”; stałe uwzględnianie, korygowanie i uzupełnianie treści związanych z walką o socjalizm⁴². Kolejnym sztandarowym zadaniem socjalistycznej, obowiązkowej szkoły z lat PRL-u było kształtowanie u dzieci i młodzieży naukowego (materialistycznego, marksistowskiego) poglądu na świat, człowieka, kulturę i społeczeństwo⁴³.

Wśród innych zadań szkoły wskazać należy na zadekretowaną przez władze ateizację wychowania młodego pokolenia, zakłamywanie historii, zwłaszcza najnowszej, poprzez podporządkowanie informacji historycznej współczesnym interesom ZSRR, przedstawianie PRL-u jako socjalistycznej ojczyzny – jedyne-go obiektu godnego prawdziwych patriotycznych uczuć⁴⁴. Mając to na uwadze, władze komunistyczne spostrzegały szkolnictwo i system oświaty jako główną

³⁹ Przestała być instytucją stworzoną przez społeczeństwo dla społeczeństwa.

⁴⁰ *O reformie szkolnictwa podstawowego i średniego. Referat Biura Politycznego [KPZR] na VII Plenum KC PZPR [20–21 I 1961 r.]*, „Nowe Drogi. Organ Teoretyczny i Polityczny KC PZPR” 1961, nr 2 (141), s. 33.

⁴¹ B. Potyrała, *Szkoła podstawowa w Polsce 1944–1984*, Warszawa 1987, s. 65.

⁴² Wytczne Ministerstwa Oświaty dla autorów prac programowych. Omawiam za S. Mauersberg, M. Walczak, *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944–1956)*, Warszawa 2005, s. 204–205.

⁴³ Cz. Kupisiewicz, *Cele kształcenia ogólnego*, [w:] tegoż, *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1978, s. 72.

⁴⁴ B. Cywiński, *Zatruta humanistyka. Ideologiczne deformacje w nauczaniu szkolnym*, Warszawa 1980, s. 159.

dźwignię rozwoju „socjalistycznej rewolucji kulturalnej”. Stały też na stanowisku, że ranga szkolnictwa i oświaty rośnie w miarę postępu socjalistycznej przebudowy społeczeństwa i rozwoju socjalistycznej ekonomiki⁴⁵.

Od szkoły oczekiwano, że będzie wychowywać młode pokolenie Polaków na świadomych i aktywnych budowniczych nowego ustroju, stwarzającego wszystkim ludziom pracy możliwość dostatniego, kulturalnego życia. Miała też wychowywać młodzież w duchu socjalistycznej moralności i głębokiego szacunku dla pracy, jako podstawy do życia i rozwoju społecznego, oraz dla ludzi pracy, jako twórców dóbr materialnych i kulturalnych⁴⁶. Do zadań szkoły zaliczano także wychowanie obywateli socjalistycznego społeczeństwa z jednej strony miłujących gorąco swój naród, z drugiej zaś głęboko i szczerze internacjonalistycznych. Innym z jej zadań było zaszczepianie młodzieży niezłomnej woli walki o pokój⁴⁷.

Należy podkreślić, że socjalistyczna szkoła polska z lat PRL-u koncentrowała się na działalności ideowo-wychowawczej. Innymi słowy, miała urabiać osobowość młodego pokolenia zgodnie z ideałami komunizmu. Stąd też treści wszystkich przedmiotów podporządkowane zostały naczelnym celom wychowania komunistycznego, w tym kształtowaniu u uczniów naukowego (marksistowskiego) światopoglądu oraz moralności komunistycznej, określanej w warunkach polskich moralnością socjalistyczną⁴⁸. Zadaniem tym obarczono przede wszystkim przedmioty przyrodnicze, które miały ułatwiać uczniom zrozumienie związków zachodzących między przyrodą a społeczeństwem. Z kolei nauczanie przedmiotów humanistycznych miało zaszczepiać młodzieży przywiązanie do „postępowych tradycji narodu, zapoznawać ją z prawami rozwoju społecznego, wpajać jej przekonania o wyższości socjalistycznego ustroju społecznego [oraz] uodparniać wobec wstecznych poglądów i nawyków”⁴⁹. Socjalistyczna szkoła dążyła do ukształtowania u uczniów postawy czynnej wobec życia, co w przyszłości miało zaowocować ich włączeniem się w dzieło budowy socjalistycznej Polski i aktywnym poparciem młodych ludzi dla władz komunistycznych.

W tak zarysowanym polu urabiania młodego pokolenia władze komunistyczne dostrzegały też rodzinę, którą jednak – jak już wspomniano – całkowicie podporządkowywały szkole. Dom rodzinny, według cytowanego już dokumentu Biura Politycznego KC PZPR, „powinien szkole pomagać, współdziałając z nią w jej poczynaniach wychowawczych, kształtując umysły i charaktery młodzieży

⁴⁵ *O reformie szkolnictwa podstawowego i średniego. Referat Biura Politycznego [KPZR] na VII Plenum KC PZPR [20–21 I 1961 r.]...*, s. 6.

⁴⁶ Tamże, s. 11.

⁴⁷ Tamże, s. 13. Należy dodać, że rozumienie pokoju światowego oparte było na założeniach imperialnej polityki ZSRR.

⁴⁸ R. Grzybowski, *O wychowaniu w duchu moralności komunistycznej w ujęciu pedagogiki stalinowskiej oraz o niektórych metodach jej realizacji*, [w:] *Człowiek. Idea. Dzieło. Prace dedykowane Profesor Stefanii Walasek*, red. B. Jędrychowska, Wrocław 2013, s. 211–229.

⁴⁹ Tamże, s. 13.

w duchu zbieżnym z ideałem wychowawczym socjalistycznej szkoły⁵⁰. Tak więc to szkoła, w istocie zaś partia komunistyczna sprawująca nad nią pełną kontrolę, miała decydować o kierunku wychowania młodzieży, o urzeczywistnianych w procesie wychowania ideałach i kształtowanych wartościach.

Sytuacja ta rodziła wiele napięć i nieporozumień społecznych pomiędzy władzami komunistycznymi a społeczeństwem, a także pomiędzy szkołą a rodziną. Rodzina bowiem, wspierana przez Kościół katolicki, nigdy nie pogodziła się z rolą „pomocnika szkoły” komunistycznej, biernie przyglądającego się indoktrynacji dzieci i młodzieży, urzeczywistnianej przez komunistyczną szkołę. Stan konfliktu pomiędzy rodziną a szkołą rodził napięcia i prowadził do osłabiania wpływów wychowawczych obu instytucji, tak przecież ważnych dla procesu wychowania młodego pokolenia.

Jednak władze komunistyczne przez cały okres istnienia PRL-u nie przyjmowały do wiadomości, że ich polityka wobec rodziny i szkoły nie służy żadnej z tych instytucji. Całościowe spojrzenie na to zagadnienie przyniósł niezwykle interesujący, niedostrzeżony w ferworze przemian ustrojowych zachodzących w Polsce po 1989 roku, dokument zatytułowany *„Edukacja narodowym priorytetem”. Raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji narodowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*⁵¹.

Zawarte w nim oceny ekspertów odnosiły się do kondycji fizycznej oraz postaw społecznych młodzieży z drugiej połowy lat 80. XX wieku. Biorąc jednakże pod uwagę kontekst i okoliczności, w których wspomniany dokument powstał, można przyjąć, że oceny odnoszą się w ogóle do założeń polityki oświatowej PZPR, w tym do zadekretowanych i przypisanych szkole mechanizmów urabiania ideowo-politycznego dzieci i młodzieży. Oceny te można również odczytać jako potwierdzenie negatywnych następstw edukacji i socjalizacji dokonującej się w warunkach swoistej konfrontacji na linii rodzina – socjalistyczna szkoła.

Spośród wielu zakresów ocen na uwagę zasługują opinie ekspertów odnoszące się do stanu zdrowotnego dzieci i młodzieży. Raport wskazywał na to, że ocena stanu zdrowia ówczesnych uczniów (w wieku: 6, 10, 14 i 18 lat) jest niska – 30% ogółu uczniów wymagało czynnej opieki lekarskiej⁵². Do najczęstszych chorób i przejawów niedorozwoju młodzieży szkolnej eksperci zaliczyli:

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ *„Edukacja narodowym priorytetem”. Raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji narodowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa – Kraków 1989. Raport był zbiorowym dziełem Komitetu Ekspertów do spraw Edukacji Narodowej, powołanego do życia 25 lutego 1987 roku przez prezesa Rady Ministrów PRL. W skład Komitetu weszło 34 pracowników naukowych różnych specjalności, przedstawiciele gospodarki, techniki i kultury narodowej oraz nauczyciele reprezentujący różne typy szkół. Zadaniem Komitetu było opracowanie diagnozy ówczesnego stanu edukacji narodowej oraz wskazanie głównych kierunków. przebudowy systemu edukacji w PRL. Por. *„Edukacja narodowym...”*, s. 9.

⁵² Tamże, s. 106.

- choroby jamy ustnej (próchnica zębów, wady zgryzu),
- wady i zaburzenia wzroku,
- trwałe zaburzenia narządu ruchu i statyki ciała (płaskostopie, skrzywienia kręgosłupa),
- obniżający się poziom sprawności fizycznej młodzieży szkolnej (sport uprawiało tylko 3% młodzieży)⁵³,
- zaburzenia w rozwoju somatycznym (w tym głównie niedobory wzrostu wyraźne widoczne u dzieci z warstw „niższych”⁵⁴ – chłopstwa i robotników niewykwalifikowanych), co potwierdzało, że nierówności społeczne w Polsce lat 80. nadal nie zostały zlikwidowane,
- zaburzenia układu nerwowego oraz nieprawidłowości w adaptacji psychospołecznej. Szacowano, że co najmniej 8% młodzieży w wieku 15–19 lat wymagało stałej opieki psychiatrycznej, a 20–30% – opieki pedagogiczno-psychologicznej⁵⁵. Eksperci wskazywali, że w wielu przypadkach czynnikiem nerwicogennym jest szkoła, która (także) wtórnie przyczyniała się do pogłębienia neurotycznych sposobów zachowania wyniesionych z domu rodzinnego. W grupie przyczyn objawów nerwicowych u uczniów szkół średnich wymieniano: wadliwe sposoby uczenia się zapoczątkowane w szkole podstawowej, nadmiernie rozbudzone przez rodziców ambicje u dziecka, niewłaściwy wybór szkoły⁵⁶.

Odrębnym zagrożeniem rozwoju uczniów dostrzeganym przez ekspertów było nadużywanie przez uczniów używek w postaci papierosów, alkoholu i narkotyków⁵⁷.

W odniesieniu do postaw i wartości młodego pokolenia (pokolenia dzieci i młodzieży lat 80. XX wieku – pokolenia „przegranego”)⁵⁸ eksperci wskazywali, że było to pokolenie:

- dorastające w latach głębokiego kryzysu gospodarczego i politycznego oraz ostrych konfliktów społecznych, w tym na płaszczyźnie szkoła – rodzina,
- bez wiary w lepsze jutro, która była charakterystyczna dla wcześniejszych pokoleń dojrzewających w PRL-u; bez wiary, że będzie miało ono lepiej niż pokolenie ich ojców i dziadków,
- nieufające na ogół nikomu i przejawiające nastawienia eskapistyczne⁵⁹.

Eksperci, porównując wyniki badań z lat 1978 oraz 1984, dostrzegli, że w pokoleniu młodzieży z końca lat 80. XX wieku nastąpił zanik podkultury młodzieżowej oraz ujawnił się brak zespołu wartości, będącego osnową wspólnych wzorców stanowiących podstawę porozumienia i komunikacji w społe-

⁵³ Tamże, s. 108.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże, s. 109.

⁵⁷ Ze zjawiskami tymi nie mogła poradzić sobie ani szkoła, ani rodzina.

⁵⁸ „Edukacja narodowym...”, s. 109.

⁵⁹ Tamże, s. 109.

czeństwie. Za przyczynę rozproszenia podstawowych wartości u młodzieży eksperci uznali destabilizację polityczną i gospodarczą w Polsce w dekadzie lat 80., jak również nieprzejrzystość i niejednoznaczność sytuacji społecznej. Sytuacja ta miała – w ich opinii – daleko idące konsekwencje dla psychicznego funkcjonowania młodzieży. „Brak wspólnych kryteriów ocen spajających pokolenie sprzyja anomii, poczuciu zagrożenia, ogólnemu zagubieniu”⁶⁰. W rezultacie – jak wskazywali eksperci – młodzi Polacy niemal jednogłośnie krytycznie oceniali rzeczywistość społeczno-polityczną końca lat 80. XX w. w Polsce. Tak też ocenili swoją sytuację życiową⁶¹.

Bezpośrednią konsekwencją przedstawionej sytuacji były takie zachowania młodzieży, jak wycofywanie się z zainteresowania sprawami społecznymi oraz unikanie wszelkich form aktywności wykraczających poza sprawy rodziny czy też poza sferę prywatności⁶². Wyrazem tego był m.in.

- spadek czytelnictwa ówczesnej prasy (24% młodzieży deklarowało, że w ogóle nie czyta prasy; w 1978 r. było to zaledwie 9%)⁶³; biorąc pod uwagę fakt, że czytelnictwo ówczesnej prasy społeczno-politycznej było dla władz komunistycznych w Polsce ważną formą indoktrynacji zarówno młodzieży, jak i dorosłej części społeczeństwa, zjawisko to musiało budzić niepokój;
- rezygnacja młodzieży z udziału w oficjalnym nurcie życia politycznego, wyrazem czego była niska frekwencja młodzieżowego elektoratu w wyborach do sejmu;
- poparcie dla radykalnych form rozwiązania sytuacji polityczno-społecznej w Polsce, do których zaliczały się strajki robotników w Polsce w roku 1988 (strajki te popierało 44,2% ludności w wieku do 29 lat i zaledwie 25% ludności w wieku powyżej 60 r.ż.)⁶⁴;
- lęk przed dorosłością, wyrażający się w przedłużaniu sobie okresu studiów, życiu na rachunek rodziców oraz infantyлизacją zachowań codziennych;
- ucieczka od instytucji politycznych; potwierdzeniem tej tendencji był spadek odsetka młodych ludzi wśród członków PZPR – z 23,5% w roku 1978 do 7% w roku 1986⁶⁵;

⁶⁰ Tamże, s. 110

⁶¹ Przyczyn zauważonego wzmoczonego krytycyzmu młodzieży eksperci doszukiwali się w rozbieżności między zinternalizowanymi, akceptowanymi normami życia społecznego a oceną ich realizacji. Eksperci zakładali zatem, że szeroko rozumiane wartości i normy lansowane przez władze PRL-u zostały przez młode pokolenie uwewnętrznione, a stan frustracji wynikał z różnorako uwarunkowanej niemożności ich realizacji przez komunistyczne państwo. Czy diagnoza ta jest prawdziwa? Z perspektywy dnia dzisiejszego wydaje się, że analizowaną sytuację można oceniać z innej perspektywy i formułować inną diagnozę. Szerzej też należy spojrzeć na sytuację wychowawczą dzieci i młodzieży w latach PRL-u.

⁶² „Edukacja narodowym...”, s. 110.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Tamże, s. 111.

⁶⁵ Tamże.

- wzrost zainteresowania pracą w sektorze pozapaństwowym, w tzw. drugim obiegu gospodarczym;
- ucieczka od szkoły, wyrazem czego była zdecydowana krytyka szkoły socjalistycznej przez pokolenie ówczesnych uczniów;
- systematyczny spadek zainteresowania kulturą i uczestnictwem w oficjalnym nurcie życia kulturalnego, w tym spadek liczby osób korzystających z oferty kin;
- emigracja jako optymalny sposób rozwiązywania problemów życiowych; z danych Instytutu Badania Problemów Młodzieży wynikało, że 8,7% respondentów chciało zdecydowanie wyjechać z Polski, 11% – raczej tak, 21,9% – raczej nie i 46,5% – zdecydowanie nie; natomiast 11,5% badanych stwierdziło, że nie zastanawiało się nad tą kwestią⁶⁶.

Poszukując przyczyn tego stanu rzeczy, ówcześni badacze wskazywali na istnienie tzw. próżni socjologicznej, czyli „obszaru pomiędzy poziomem narodowej wspólnoty a poziomem rodziny i grup przyjacielskich”⁶⁷. Młode pokolenie próbowało wypełnić tę lukę poprzez uczestnictwo w subkulturach, wspólnotach religijnych, tak katolickich (np. Oazy), jak i pozakatolickich⁶⁸. Wszystkie z wymienionych form znajdowały się jednak poza kontrolą władz komunistycznych. Musiały zatem budzić ich niepokój i niezadowolenie.

Lata 80. to czas, kiedy osłabieniu uległa zarówno socjalistyczna szkoła polska, jak również rodzina. Osłabienie szkoły i realizowanego w jej murach systemu socjalistycznego wychowania, przybierającego postać urabiania ideowopolitycznego, a w wielu przypadkach wprost indoktrynacji, miało istotne konsekwencje społeczne. Zaletą zaistniałej sytuacji było to, że doprowadziła ona do umocnienia roli rodziny. Jednak, zdaniem badaczy problematyki rodziny, rodzina w latach PRL-u przeszła bardzo głębokie przemiany. Ponadto sytuacja rodzin w latach 80. była szczególnie niekorzystna, o czym zdecydowały dwa nakładające się na siebie zjawiska, w sposób zróżnicowany wpływające na jej kondycję:

- do 1985 roku w Polsce odnotowywano najwyższe wskaźniki przyrostu naturalnego i tzw. dzietności kobiet,
- równocześnie w tym samym czasie Polska przeżyła głębokie załamanie gospodarcze, odnotowano też ogromny spadek dochodu narodowego, co skutkowało zwiększeniem skali nierówności bytowej Polaków; skomplikowało to warunki życia młodym rodzinom i ich dzieciom⁶⁹.

W latach 80. nadal dostrzegalne były różnice w przebiegu socjalizacji dzieci i młodzieży w rodzinach robotniczych, chłopskich i inteligenckich. Wychowanie w dwóch pierwszych było bardziej autorytarne i restrykcyjne, jednak postawa światopoglądowa w większości rodzin była taka sama – była to postawa religij-

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże, s. 112.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże, s. 295.

na. Utrzymywał się zatem permanentny stan niespójności wychowawczej między szkołą i rodziną. W rezultacie nadal funkcjonowały dwie prawdy: urzędowo-szkolna i prywatno-rodzinna⁷⁰. Pod tym względem sytuacja nie zmieniła się od pierwszych lat PRL-u (a zwłaszcza od lat stalinowskich). Jak zauważyli autorzy cytowanego *Raportu o stanie i kierunkach rozwoju edukacji narodowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, w tym okresie w Polsce problemem była nie tyle przepaść międzypokoleniowa, co przepaść międzyinstytucjonalna⁷¹.

W latach 80. rodzina polska doświadczała też innych utrudnień i zagrożeń:

- wzrastała liczba rozwodów, wywołanych m.in. brakiem mieszkań dla młodych małżeństw i tzw. rodzin rekonstruowanych;
- w warunkach niedostatku pogarszała się sytuacja zdrowotna dzieci i młodzieży;
- w warunkach kryzysu rozpadały się też systemy moralne społeczeństwa, co prowadziło do wzrostu zjawisk patologicznych typu alkoholizm, nikotynizm, narkomania;
- dostrzegalne stały się negatywne następstwa wielogodzinnej i wycieńczającej pracy zawodowej kobiet, która osłabiała same rodziny, a także wychowanie rodzinne niedostatecznie rekompensowane przez tzw. usługi wychowawcze typu świetlice, kluby, domy kultury;
- wzrastała rola socjalizacji zachodzącej w grupach nieformalnych⁷².

Badacze rodziny dostrzegali także inne niebezpieczeństwo. Wyrażało się ono w tym, że socjalizacja i wychowanie realizowane w rodzinach oznaczały wzmożoną transmisję do kolejnych pokoleń przywar i wad polskiego charakteru narodowego, przesądów i „zaściankowych form myślenia o sprawach kraju i świata”⁷³. Oceniając tę sytuację, autorzy przywoływanego Raportu stwierdzali: „tradycyjne wady umacniają się, tradycyjne cnoty (np. patriotyzm) słabną lub wyradzają się w skrajne formy (np. nacjonalizm)”⁷⁴. Ponadto w ostatniej dekadzie PRL-u rodzina polska rozwijała się w sposób antynomiczny – a więc taki, w którym obok siebie występowały jednocześnie sprzeczne cele i dążenia. Wyróżniał tego były m.in.:

- brak korelacji pomiędzy coraz wyższymi kwalifikacjami i stopniem pracy zawodowej kobiet a apelami do rodzin, by lepiej wychowywały swoje dzieci;
- konflikt wywołany przez zderzenie obowiązującej zasady łatwego dostępu do rozwodu z dążnością do umacniania rodziny i zapewnieniem jej praktycznej nierozzerwalności przez Kościół katolicki;
- sprzeczność pomiędzy dążeniem młodych (szczególnie po zawarciu związku małżeńskiego) do usamodzielnienia się, a 20-letnim okresem oczekiwania na

⁷⁰ Tamże, s. 296.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże, s. 297.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

- własne mieszkanie i koniecznością korzystania przez wiele lat z pomocy finansowej rodziców;
- „sprzeczność między poszerzającym się zakresem ról kobiecych pełnionych poza domem a niezmiennym zakresem tychże ról w rodzinie i gospodarstwie domowym”⁷⁵.

* * *

Ponad 40-letniemu okresowi konfrontacji pomiędzy rodziną a szkołą towarzyszyły zmiany zachodzące zarówno w obrębie socjalistycznej szkoły, jak i rodziny. Trudno jednak nie zauważyć, że szkoła socjalistyczna ewoluowała przede wszystkim w obszarze realizowanej przez siebie funkcji dydaktycznej przy niezmiennym podejściu do celów i ideałów wychowania socjalistycznego. Następstwem tego było – wyeksponowane przez autorów wspomnianego Raportu – jej rozmijanie się z aspiracjami i postawami życiowymi młodzieży. Potrzeba reakcji społecznej na zaistniałą sytuację „ucieczki od rzeczywistości” młodzieży kazała władzom komunistycznym ponownie zwrócić uwagę na szkołę. Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku władze zdały sobie sprawę z tego, że szkoła powinna pełnić nie tylko funkcje dydaktyczne, lecz także wychowawcze, opiekuńcze i kulturotwórcze. Oczekiwania uczniów wobec szkoły nadal były bowiem wysokie. Nie negując sensu istnienia szkoły, wskazywali oni na te obszary rzeczywistości szkolnej, które funkcjonowały niezgodnie z ich oczekiwaniami i aspiracjami⁷⁶. W kręgu władz zrodziła się zatem refleksja, że szkoła powinna służyć nie tylko autorytarnemu państwu, ale także uczniom i rodzicom. To znamienne dla władz komunistycznych, które tracąc władzę i monopol na całą działalność szkoły (w obliczu przejścia tej roli przez inne partie lub Kościół), stały się gorącymi zwolennikami demokratyzacji pluralistycznej szkoły. Podobnie rzecz miała się z ZHP po 1990 roku⁷⁷.

Natomiast rodzina polska, w latach PRL-u pozornie unowocześniona, w gruncie rzeczy w wielu aspektach została osłabiona. Odnosi się to do jej trwałości, a także do podejścia do funkcji socjalizacyjnej i wychowawczej. Przejawem tego była swoista ucieczka rodziców od misji wychowywania swych dzieci i przerzucanie tego obowiązku na szkołę i placówki wychowania równoległego lub Kościół. Innym przejawem tej sytuacji była pustka emocjonalna w wielu rodzinach, brak wymiany myśli i przeżyć pomiędzy rodzicami i dziećmi. Zastępowała je telewizja.

Tak więc w końcowej fazie PRL-u rodzina zdawała się zwycięska w starciu z komunistyczną szkołą i zatrudnionymi w niej nauczycielami. Czy nie było to jednak pozorne zwycięstwo?

⁷⁵ Tamże, s. 297.

⁷⁶ Tamże, s. 112–113.

⁷⁷ Por.: E. Głowacka-Sobiech, *Harcerstwo w Polsce w latach 1944–1990*, Poznań 2013, s. 299–314.

Bibliografia

- Becker R., *Totalitaryzm w Polsce lat 1948–1956*, „Czasy Nowożytne” 1994, t. 6.
- Condorcet J.A., *Projekt organizacji wychowania publicznego*, oprac. B. Suchodolski, Warszawa 1948.
- Cywiński B., *Zatruta humanistyka. Ideologiczne deformacje w nauczaniu szkolnym*, Warszawa 1980.
- Dokumenty WKP (b) i rządu radzieckiego o szkole*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 3, wybór i oprac. S. Wołoszyn, Warszawa 1965.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.
- „Edukacja narodowym priorytetem”. *Raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji narodowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa – Kraków 1989.
- Głowacka-Sobiech E., *Harcerstwo w Polsce w latach 1944–1990*, Poznań 2013.
- Grzybowski R., *O wychowaniu w duchu moralności komunistycznej w ujęciu pedagogiki stalinowskiej oraz o niektórych metodach jej realizacji*, [w:] *Człowiek. Idea. Dzieło. Prace dedykowane Profesor Stefanii Walasek*, red. B. Jędrzychowska, Wrocław 2013.
- Grzybowski R., *Elementy taktyki władz komunistycznych w walce z Kościołem o odzyskanie szkoły z przełomu lat 50. i 60. XX wieku*, [w:] *Szkoła polska od średniowiecza do XX wieku. Między tradycją a innowacją*, red. I. Szybiak, A. Fijałkowski i J. Kamińska, przy współpracy K. Buczek, Warszawa 2010.
- Grzybowski R., *Ku szkole ateizującej. Duchowieństwo, nauczyciele, uczniowie i rodzice wobec działań władz komunistycznych z lat 1958–1961 zmierzających do pełnej laicyzacji szkoły polskiej*, [w:] *Edukacja w warunkach zniewolenia i autonomii (1945–2009)*, red. E. Gorloff, R. Grzybowski, A. Kołakowski, Kraków 2010.
- Grzybowski R., *Socjalizacja w cieniu konfliktu. Sytuacja wychowawcza dzieci i młodzieży w latach rządów Władysława Gomułki (1956–1970)*, „Przegląd Pedagogiczny” 2012, nr 1.
- Grzybowski R., *U podstaw kształtowania się totalitarnego systemu wychowania i opieki nad dzieckiem i rodziną w Polsce w latach 1945–1956*, „Studia i Badania Naukowe. Pedagogika” 2008, R. II, nr 2: *Dzieci, młodzież, dorośli w systemie edukacji*, red. J. Żerko, Gdańsk 2008.
- Gurycka A., *Struktura i dynamika procesu wychowania*, Warszawa 1979.
- Heller M., *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Paryż 1988.
- Historia wychowania*, t. 1, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967.
- Komuna Paryska i jej dążenia oświatowe*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, wybór i oprac. S. Wołoszyn, t. 2, Warszawa 1965.
- Kosiński K., *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006.
- Kupisiewicz Cz., *Cele kształcenia ogólnego*, [w:] *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1978.
- Listy pasterskie Episkopatu Polski 1944–2000*, cz. 1, Michalineum 2003.

- Litak S., *Historia wychowania. Do Wielkiej Rewolucji Francuskiej*, Kraków 2004.
- Markiewicz S., *Państwo i Kościół w Polsce Ludowej*, Warszawa 1981.
- Mauersberg S., Walczak M., *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944–1956)*, Warszawa 2005.
- Nowak L., *U podstaw teorii socjalizmu*, t. 3: *Dynamika władzy*, Poznań 1991.
- O reformie szkolnictwa podstawowego i średniego. Referat Biura Politycznego [KPZR] na VII Plenum KC PZPR [20–21 I 1961 r.]*, „Nowe Drogi. Organ Teoretyczny i Polityczny KC PZPR”, 1961, nr 2 (141).
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Toruń 1998.
- Pawlicka K., *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004.
- Pawłowicz Z., *Kościół i państwo w PRL 1944–1989*, Gdańsk 2004.
- Potyrała B., *Szkoła podstawowa w Polsce 1944–1984*, Warszawa 1987.
- Rudniański S., *Idee społeczno-pedagogiczne encyklopedystów oraz wybitnych działaczy Wielkiej Rewolucji Francuskiej*, [w:] *Idea wychowania społecznego w dziejach myśli pedagogicznej*, Warszawa 1949.
- Szabała H., *Problem dziecka i kobiety w państwie totalitarnym*, „Miscellanea. Antrophologica et Sociologica” 1997, nr 5.
- Szczepański J., *Przedmowa*, [w:] A. Gładysz, *Oświata – kultura – nauka w latach 1947–1959. Węzłowe problemy polityczne*, Warszawa – Kraków 1981.
- Szczepański J., *Szkoła w społeczeństwie*, [w:] *Sztuka nauczania. Szkoła*, red. K. Konarzewski, Warszawa 1992.
- Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa wolności*, Warszawa 1996.
- Wołoszyn S., *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964.

Between a conflict and cooperation. On complex relations of families and schools in the times of Polish People's Republic and their imprint on youth attitudes in the 80's.

Summary

Polish families have cooperated with schools for centuries usually negotiating how socialization, educational goals and methods of teaching and learning were chosen with mutual respect. After 1945 the ruling communist party, following suit of the Soviets, subjugated the schools to make the new generation ideologically obedient. They openly rejected the family values and its role in educating children and youth. The ideals and attitudes promoted by culturally rooted families were replaced by school competition and mutual negation of transmitted meanings. The conflict became the context for any socialization, which in turn resulted in specific attitudes and behavioral patterns of youth. They were listed in the document analyzed in the article. The authors of the report called the context for youth socialization “the sociological vacuum” meaning the empty space between the national identity and the family and close friends communities.

Keywords: school, family, socialization, communist authorities, People's Republic of Poland.